



Nr 24/10/2011
ISSN 1427 - 5546
egzemplarz bezpłatny

GŁOS BIAŁOWIEŻY



MIESIĘCZNIK SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ



Temat miesiąca: Drugi festiwal Wędrujące Ale Kino! za nami

W ostatni weekend września w Białowieży i Teremiskach odbyła się druga edycja Festiwalu Filmów Młodego Widza „Wędrujące Ale Kino”. Główną nagrodę Wędrujące Koziółeczki jury złożone z białowieskich dzieci przyznało indonezyjskiemu filmowi „Garuda w moim sercu” w reżyserii Ifa Isfansych, zaś nagrodę publiczności otrzymał cykl animacji „Bajki i baśnie polskie” ze Studia Filmów Animowanych w Poznaniu, wygrywając ledwie o włos z francuskim „Sekretem Eleonory” Dominique Monfery. Festiwal gościł na Podlasiu dzięki współpracy poznańskiego Centrum Sztuki Dziecka oraz Fundacji Edukacyjnej Jacka Kuronia prowadzącej Uniwersytet Powszechny w Teremiskach.

Więcej przeczytaj Państwo na stronie 14.

W numerze:

Informacje:

Sprawozdanie z IX sesji Rady Gminy s. 3-6.

Obchody 11 listopada s. 6.

Będzie bezpieczniej s.7.

Wyremontowana sportowa oddana do użytku s. 7.

Drewno opałowe na sprzedaż s. 7.

Listy od Czytelników s. 8.

W najbliższym czasie s. 8.

Przyroda:

Grzyby - jadalne, niejadalne, trujące s. 9-10.

Turystyka:

W mieście królowej Elżbiety s. 11.

Historia:

Słowo o Jakubie Szretterze s. 12-13.

Temat miesiąca:

Drugi festiwal Wędrująca Ale Kino! za nami s. 14.

Kultura i nauka:

Uczniowie mogą korzystać z profesjonalnych warsztatów teatralnych s. 15.

Zespół "Ruczajok" realizował projekt s. 16.

Goście z Izraela poznają dziedzictwo Podlasia w Teremiskach s. 16.

Czar lalek s. 16-17.

Paweł Passini odwiedził Teremiski s. 17.

Nowy sezon z Filharmonią w przedszkolu s. 17.

Las - moja miłość s. 18.

Białowieża znowu Czyta Dzieciom s. 18-19.

Sport:

Turniej o puchar Prezesa OSP w Białowieży s. 20.

Memoriał Rafała Gontara s. 20.

No i po wyborach...

Drodzy Czytelnicy. Już znamy wyniki wyborów parlamentarnych. Oczywiście mnie najbardziej interesowało to co się działo na Podlasiu. W dwóch największych ugrupowaniach nic sensacyjnego się nie wydarzyło. Praktycznie kto miał się do sejmu dostać, ten się dostał. Choć mnie osobiście zaskakuje wynik Jacka Żalka. Niestety negatywnie. Szczególnie biorąc pod uwagę to, że w przeszłości lubił zmieniać barwy partyjne nader często (AWS, LPR, PiS). Dużo fajniej byłoby zobaczyć na jego miejscu Aleksandra Sosnę (zastępca Prezydenta Białegostoku, a także społeczny doradca Prezydenta RP do spraw społeczności prawosławnej i mniejszości białoruskiej w Polsce). Ale, cóż takie to prawa demokracji.

W pozostałych partiach też raczej bez wielkich emocji. PSL myślę, że na więcej niż jeden mandat nie liczył i ten mandat zdobył. To, że dobry wynik osiągnął Ruch Palikota nie jest dla mnie wielkim zaskoczeniem. Od dawna sondaże na to wskazywały. A biorąc pod uwagę dziwną, wręcz niezrozumiałą politykę SLD, wiadomo było, że trochę wyborców zmieni front. A może mówiąc inaczej – faktycznie będzie głosowało na nowoczesną lewicę, może często „zwariowaną” i demagogiczną, ale pozbawioną brzemienia przeszłości. A przede wszystkim stawiającą na nowych ludzi. I właśnie mówiąc o SLD widzę największą sensację wyborów w naszym województwie. Jest to brak w sejmie Jarosława Matwiejuka. I myślę, że jest to raczej niespodzianka in minus, bo taki człowiek, niezależnie z jakiego ugrupowania by startował, przydałby się w polskim parlamencie.

Co do senatorów to też chyba większych zaskoczeń nie ma. To, że przy jednych mandatowych okręgach wyborczych wyniki tak się rozłożyły, można było w ciemno obstawiać już przed wyborami.

Teraz przed wygranymi trudne zadanie. Nie można już będzie się tłumaczyć, że to pierwsza kadencja i dlatego jeszcze pewne problemy występują. Platforma Obywatelska dostała historyczną szansę i wierzę w to, że ją wykorzysta. A już zupełnie lokalnie – wierzę również w to, że coś się w końcu wyjaśni z regionem Puszczy Białowiejskiej. Warto byłoby zwrócić uwagę i na los samej Puszczy, którą możemy traktować jako skarb narodowy (i raz na zawsze ten problem, który ciągnie się od czasów kiedy ledwo sięgałem głową nad stół, po prostu mądrze rozwiązać). Ale warto też zwrócić uwagę na los mieszkańców tego rejonu. Nie tylko bogatych miejscowości. Ale też tych biednych albo bardzo biednych. Jak Czyże, Dubicze Cerkiewne, nie wspominając nawet o mojej ukochanej Białowieży (wiem, wiem... prywatnie, ale tak niestety jest – proszę sprawdźcie jakie mamy budżety). No cóż Panie i Panowie parlamentarzyści – życzę powodzenia.

Z poważaniem
Mateusz Gutowski

Wybory w Białowieży

Wyniki wyborów do sejmu:

- PiS 15,91 %, PJN 1,59%, SLD 22,80 %, Ruch Palikota 11,77%, PSL 9,23%, Polska Partia Pracy – Sierpień 80 0,00%, PO 36,80%, Samoobrona Andrzeja Leppera 0,21%, Nowa Prawica – Janusza Korwina Mikke 1,17%, Prawica 0,53%.

Wyniki wyborów do senatu:

- Włodzimierz Cimoszewicz 72,56%.
- Jan Dobrzyński 11,88%.
- Mikołaj Janowski 15,56%.

Sprawozdanie z IX sesji Rady Gminy

Interpelacje, zapytania, wnioski

Radny T. Werkowski wniósł wniosek o zmianę uchwały w sprawie określenia liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

Sołtys wsi Budy zwróciła się z zapytaniem, kiedy będzie podłączona kanalizacja?

Radny J. Dowbysz zwrócił się z prośbą o ustawienie zakazu postoju i zatrzymywania się na ulicy Zastawa i O. Gabiec

przy Hotelu Żubrówka oraz ścięcie lipek od strony ul. Zastawa przy hotelu. Zwrócił również uwagę, iż opłaty targowe nie są regularnie pobierane od sprzedawców przy parkingu.

Sołtys wsi Pogorzelce zwrócił się z zapytaniem, kiedy otrzyma odpowiedzi na jego zapytania z VIII Sesji Rady Gminy.

Radny A. Grzelak zwrócił się z zapytaniem, czy będzie usunięty dąb rosnący przy drodze Białowieża-Pogorzelce przed samym zakrętem wyjeżdżając

z Puszczy.

Zastępca Wójta poinformował, iż Zarząd Dróg Powiatowych ma wydane zezwolenie na ścięcie powyższego dębu.

Sołtys wsi Pogorzelce zwrócił się z zapytaniem, kto naprawi licznik pomiaru wody przy posesji Pogorzelce 3, który został uszkodzony podczas naprawy nitki wodnej.

Radny S. Bajko zwrócił się z prośbą o wykoszenie poboczy przy ulicy Granicznej i Podolanach.

Informacje Wójta Gminy z pracy międzysesyjnej

Informacja Wójta Gminy z realizacji uchwał Rady Gminy i istotnych działań dotyczących Gminy w okresie międzysesyjnym przedstawiał jego zastępca:

W miesiącu sierpniu złożono dziewięć wniosków na dofinansowanie sporządzenia dokumentacji dotyczącej:

- przebudowy gminnego stadionu,
- termomodernizacji budynku przedszkola,

- przebudowy i modernizacji dróg gminnych,

- modernizacji hydroforni oraz oczyszczalni ścieków,

- rozszerzenia sieci internetu szerokopasmowego o „wsie puszczańskie”,

- odnowienia szlaków turystycznych na terenie Gminy Białowieża,

- małej infrastruktury (wiaty, tablice informacyjne itp.),

- ścieżki edukacyjnej w dolinie rzeki Narewka,

- remontu budynku starej szkoły.

Trwają konsultacje ze stroną białoruską w sprawie przebudowy dróg gminnych, które mogą być sfinansowane z programu transgranicznego Interreg. Została sporządzona dokumentacja remontu starej szkoły przez studentów z Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej.

Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy z pracy międzysesyjnej

Przewodniczącego **Rady W. Wołkowicki** poinformował, iż w okresie międzysesyjnym zwołał Konwent Seniorów w sprawie przygotowania obecnej Sesji.

Wystosował pisma do przedsiębiorców przerabiających drewno oraz do sąsiednich gmin w sprawie drewna opałowego i tartaczego. Uczestniczył również

w spotkaniu z przedstawicielami Pruzan w celu przystąpienia do wspólnego projektu na przebudowę dróg gminnych.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z pracy międzysesyjnej

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy **M. Superson** powiedział, iż komisja spotkała się raz. Na posiedze-

niu zapoznała się z informacją realizacji budżetu za I półrocze 2011 r. oraz przeprowadziła kontrolę Gminnej Biblioteki

Publicznej. Protokół z kontroli zostanie odczytany na następnej sesji.

Sprawozdania pozostałych komisji

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Turystyki, Usług i Rolnictwa **E. Superson** powiedział, iż komisja spoty-

kała się raz. Zapoznała się ze stanem szlaków turystycznych i miejsc pamięci oraz z materiałami sesyjnymi.

Pozostałe Komisje w okresie międzysesyjnym nie miały spotkań.

Informacje Powiatowego Lekarza Weterynarii

Powiatowy Lekarz Weterynarii **J. Dynkowski** poinformował, iż:

- Jest prowadzony nadzór nad ubojem cieląt do sześciu miesięcy, owiec i kóz

bez ograniczenia wiekowego oraz trzody chlewnej w kierunku profilaktyki za-

każeń BSE (choroba szalonych krów). Przed ubojem należy powiadomić Powiatowego Lekarza Weterynarii o takim zamiarze, wypełnia się odpowiedni formularz. W przypadku cieląt, owiec

i kóz materiał szczególnego ryzyka (SRM) oddaje się do utylizacji. Szczegółowa informacja stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

- Poinformował również, iż przy Powia-

towym Inspektoracie Weterynarii powstał Terenowy Punkt Wykrywania Włośni w Hajnówce, który metodą wytrawiania bada mięso w kierunku obecności włośni.

Dyskusja i głosowanie nad uchwałami

Dyskusja i głosowanie nad uchwałą w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 9 października 2011 r.

Uchwałę poddano głosowaniu i została ona przyjęta.

Dyskusja i głosowanie nad uchwałą w sprawie zniesienia pomników przyrody.

Radny M. Superson jako pracownik Nadleśnictwa Białowieża poinformował, iż drzewa, które są ujęte w uchwale już nie istnieją.

Uchwałę poddano głosowaniu i została ona przyjęta.

Przyjęcie informacji z realizacji budżetu za I półrocze 2011 r.

Przewodniczący Rady zwrócił się do skarbnik **A. Bajko** o wyjaśnienie dlaczego są tak wysokie zaległości podatkowe od osób prawnych (239 408 tys.) zł oraz od osób fizycznych (118 tys. zł.)

Skarbnik **A. Bajko** poinformowała, że ciągle zalega z podatkiem Wytwórnia Wód BIOZON. Na nieruchomości została nałożona hipoteka. Na bieżąco ściągane są podatki od osób fizycznych. W przypadku podatników, od których nie można pobrać podatku sprawa jest kierowana do komornika.

Rada przyjęła sprawozdanie z realizacji budżetu za I półrocze 2011 r. do akceptującej wiadomości.

Dyskusja i głosowanie nad uchwałą w sprawie zmian do budżetu Gminy na 2011 r.

Skarbnik **A. Bajko** poinformowała, iż po ostatnich wprowadzonych zmianach budżet nie uległ zmianie pod względem dochodów, wydatków i deficytu. Zmiany jakie zostały ujęte w powyższej uchwale dotyczą dodatkowych zadań, które zostały oznaczone gwiazdkami.

Uchwałę poddano głosowaniu i została ona przyjęta.

Stan szlaków turystycznych i ich infrastruktura, Miejsca Pamięci Narodowej

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Turystyki, Usług i Rolnictwa poinformował, iż komisja zbadała stan następujących szlaków turystycznych tj.: Szlak czerwony „Miejscami Pamięci Narodowej”, ścieżka edukacyjna „Wysokie Bagno”, Kosy Most, Miejsca Mocy, Kładka Żebra Żubra, szlak Dębów Królewskich. Z wyżej wymienionych szlaków w najlepszym stanie jest szlak Dębów Królewskich oraz Miejsce Mocy. Komisja wniosła następujące uwagi: ścieżka edukacyjna Wysokie Bagno – nieprzejezdna, brak oznaczeń; kładka Żebra Żubra jest zamknięta; szlak czerwony „Miejscami Pamięci Narodowej” wymaga na ul. Browskiej naprawy płotu oraz należy zlikwidowania dołu w wejściu na cmentarz i poprawienia stanu drogi dojazdowej; na Jagiellońskim należy pomalować krzyże i pomnik orła oraz usunąć drzewo które jest pochyłone nad pomnikiem; na Granicznej brak oznaczenia „Miejsce Pamięci”, nad pomnikiem należy usunąć zwisające połamane gałęzie oraz wykosić ścieżkę. Na posiedzeniu Komisja podjęła wnio-

sek o następującej treści: „*Szlaki turystyczne i Miejsca Pamięci są źle utrzymane i źle oznaczone, a niektóre szlaki jak „Żebra Żubra” i „Wysokie Bagno” są nieprzejezdne. Komisja wnosi propozycję o pilne uporządkowanie tego problemu w porozumieniu z zarządcami terenu. Proponuje się również przeznaczenie środków w budżecie na utrzymanie lub na dotacje dla organizacji, które będą dbały o stan szlaków i Miejsc Pamięci*”

Radny W. Malachowski zaproponował, aby jak w najszerszym stopniu zaangażować biura turystyczne oraz firmy działające na terenie Gminy, które korzystają z tych miejsc do rozwiązania zaistniałego problemu.

Przewodniczący Rady zwrócił się do Wójta o sprawdzenie po stronie prawnej, kto odpowiada za stan szlaków turystycznych.

Radny K. Zamojski poinformował, iż duża część szlaków znajduje się na terenie rezerwatów gdzie nie jest prowadzona gospodarka leśna (nie są prowadzone działania zwalczające kornika, nie są pro-

wadzone działania związane z pozyskiwaniem złomów, wywrotów). Martwe drzewa stojące w lesie, których według ekologów nie należy wycinać zagrażają bezpieczeństwu. Puszcza coraz bardziej staje się niebezpieczna dla turystów.

Radny J. Dowbysz zwrócił się z wnioskiem, aby bardziej skupić się na Miejscach Pamięci i we współpracy ze szkołami uporządkować te miejsca przed 1 listopada.

Na powyższy wniosek **Zastępca Wójta** powiedział, iż wniosek zostanie przyjęty do realizacji.



Przystąpienie do spółki Wodociągi Podlaskie Sp. z o. o. w Zaściankach

Przewodniczący Rady poinformował, iż intencją Wójta przedkładając powyższą uchwałę było uzyskanie większej możliwości wpływu na działalność spółki.

Radny J. Dowbysz zaproponował o pozostaniu przy jednym procencie udziałów.

Rada nie podjęła żadnej decyzji i jedno-

głośnie 14 głosami przełożyła powyższy temat na następne obrady.

Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski

Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski udzielił **D. Dutkowski**:

• W sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych - musi być inicjatywa uchwałodawcza.

• W sprawie kanalizacji- za około 3 tygodni można będzie korzystać z nowo wybudowanej kanalizacji.

• Zakaz postoju- sprawa zostanie skierowana do zarządcy drogi.

• Opłata targowa- będzie osoba odpowiedzialna za pobieranie opłat na terenie Gminy.

• Odpowiedzi na zapytania sołtysa Pogorzela- zostaną udzielone w późniejszym terminie.

• Dąb rosnący przy drodze- Zarząd Dróg Powiatowych otrzymał zezwolenie za ścięcie, po uprawomocnieniu decy-

zji dąb z pewnością będzie usunięty.

• Wykoszenie poboczy na ulicy Granicznej- prośba zostanie skierowana do zarządcy.

Przewodniczący Rady zwrócił się z wnioskiem do Wójta o wyjaśnienie z Zarządem Dróg Powiatowych, kto ma zamiatać chodniki, które są w zarządzie powiatu.

Sprawy różne

1. 60 -lecie Technikum Leśnego. Przewodniczący Rady został zobowiązany do wręczenia listu gratulacyjnego oraz wygłoszenia przemówienia podczas uroczystości.

2. **Sołtys wsi Pogorzela** zwrócił się z prośbą o naprawienie jezdni, chodni o pierwszy zakręt przy wjeździe do wsi.

3. **Radny K. Zamojski** zwrócił uwagę na nielegalne korzystanie z dawnej piaskowni. Mieszkańcy pobierają piasek oraz wyrzucają gruz.

4. Został przedstawiony dyrektor Białowieskiego Ośrodka Kultury, którym został Mateusz Gutowski. Dyrektor zapoznał radnych z najbliższymi planami tj. będzie ogłoszony nabór do rekreacyjnej szkoły piłkarskiej dla szkoły

podstawowej, w BOK funkcjonuje zespół muzyczny oraz będą warsztaty z Panem D. Skibińskim, a także zajęcia teatralne. Dyrektor powiedział, iż będzie współpracował z innymi instytucjami i próbował pozyskiwać środki zewnętrzne.

5. **Radny K. Zamojski** zwrócił się z prośbą o uściślenie informacji dotyczącej solarów.

Zastępca Wójta poinformował, iż obecnie są podpisywane umowy z mieszkańcami, którzy zadeklarowali chęć instalacji. Do zawarcia mieszkańiec jest wzywany telefonicznie. Informacja dotycząca solarów jest umieszczona na stronie internetowej Gminy Białowieża.

6. **Radny S. Bajko** zwrócił się z prośbą

o zwrócenie się do Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych o częste opróżnianie pojemników na selektywną zbiórkę odpadów.

7. Stan pomnika żubra na Zwierzyńcu i jego dalsze losy. Rada proponuje, aby Gmina odzyskała dawny pomnik, który jest obecnie w Spale.

8. **Przewodniczący Rady** poinformował, iż regulamin utrzymania czystości został przez Wydział Nadzoru i Kontroli w Białymstoku unieważniony oraz zostało złożone zapytanie poselskie przez posła Gwiazdowskiego do Ministra Środowiska w sprawie sprzedaży drewna opałowego dla mieszkańców.

Wójt Gminy Białowieża ogłasza konkurs na stanowisko Inspektora ds. budownictwa i zagospodarowania przestrzennego w Urzędzie Gminy Białowieża

Na podstawie art. 11 i 13 ustawy z dnia 21 listopada 2008 roku o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 223 poz. 1458 ze zm.) ogłasza konkurs na stanowisko Inspektora ds. budownictwa i zagospodarowania przestrzennego

w Urzędzie Gminy Białowieża.

I. Wymagania niezbędne kandydata:

1. co najmniej 4 letni staż pracy;
2. obywatelstwo polskie;
3. pełna zdolność do czynności praw-

nych oraz korzystanie z pełni praw publicznych;

4. niekaralność za przestępstwa popełnione umyślnie ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślnie przestępstwo skarbowe;

5. nieposzlakowana opinia;

6. wykształcenie wyższe, preferowane budownictwo, inżynieria środowiska lub pokrewne;

II. Wymagania dodatkowe:

1. preferowane będą osoby posiadające uprawnienia do kierowania budową lub innymi robotami budowlanymi (w szczególności przy wykonywaniu dróg, rozbiórek, itp.), do sprawowania kontroli technicznej utrzymania obiektów budowlanych, wykonywania nadzoru inwestorskiego;

2. ogólna wiedza z zakresu finansów i rachunkowości;

3. znajomość regulacji prawnych w zakresie struktur i funkcjonowania administracji samorządowej;

4. zdolność podejmowania decyzji, odpowiedzialność komunikatywność, kreatywność, zmysł organizacyjny, dyspozycyjność, kultura osobista;

5. biegła znajomość obsługi komputera oraz pakietu oprogramowania biurowego edytor tekstu, arkusz kalkulacyjny, Power Point), umiejętność korzystania z internetu;

6. umiejętność pracy w zespole;

7. znajomość języka obcego – angielskiego lub niemieckiego;

8. znajomość procedury administracyjnej;

III. Zakres wykonywanych zadań za stanowisku pracy:

1. prowadzenie spraw związanych z planowaniem, przygotowywaniem, realizacją i rozliczaniem zadań inwestycyjnych i remontowych;

2. przygotowywanie dokumentacji do studium zagospodarowania przestrzennego;

3. przygotowywanie dokumentacji do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego;

4. przygotowywanie i wydawanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu;

5. wydawanie wypisów i wyrysów z planu miejscowego;

6. prowadzenie rejestru wydanych decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu;

7. współdziałanie z innymi jednostkami organizacyjnymi Urzędu w opracowywaniu wniosków dotyczących środków z funduszy unijnych, dotacji, pożyczek, kredytów i innych podobnych źródeł finansowania;

8. prowadzenie spraw związanych z podziałami oraz scaleniami nieruchomości,

9. opracowywanie i terminowe przesyłanie sprawozdań statystycznych;

10. przygotowywanie projektów uchwał Rady Gminy i zarządzeń Wójta;

11. wykonywanie innych zadań i prac zleconych przez Wójta;

IV. Wymagane dokumenty i oświadczenia:

1. list motywacyjny;

2. życiorys (C.V.) z opisem dotychczasowej pracy zawodowej;

3. kserokopia dokumentów potwierdzających wykształcenie oraz kwalifikacje zawodowe;

4. kserokopie świadectw pracy lub zaświadczeń o zatrudnieniu;

5. oświadczenie o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych oraz korzystaniu z pełni praw publicznych;

6. oświadczenie o niekaralności za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestęp-

stwo skarbowe;

7. oświadczenie o stanie zdrowia pozwalającym na wykonywanie zadań inspektora ds. budownictwa, inwestycji i zamówień publicznych;

8. kwestionariusz osobowy;

9. oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych do celów rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Z 2002 r. Nr 101 poz. 926 z późn. zm.));

Pisemne zgłoszenia kandydatów będą przyjmowane w terminie do dnia 4 listopada 2011 roku w Sekretariacie Urzędu Gminy Białowieża, ul. Sportowa 1, 17-230 Białowieża, do godziny 15.⁰⁰. Zgłoszenia należy złożyć lub przesłać pocztą na adres ww. Urzędu Gminy w zamkniętej kopercie z adnotacją „Konkurs na stanowisko Inspektora ds. budownictwa i zagospodarowania przestrzennego”.

Postępowanie konkursowe obejmie analizę wszystkich złożonych dokumentów oraz rozmowy z kandydatami. O terminie i miejscu przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną poinformowani indywidualnie. Nadesłane dokumenty nie podlegają zwrotowi. Aplikacje, które wpłyną do Urzędu po wyżej określonym terminie, nie będą rozpatrywane. Informacje o wynikach naboru będzie umieszczona na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Białowieża oraz na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy Białowieża.

Urząd Gminy w Białowieży, Zespół Szkół Leśnych im. Leśników Polskich oraz Białowiecki Ośrodek Kultury zapraszają na uroczyste obchody 11 listopada

Plan obchodów:

- 9 listopada (środa) kino „Żubr”, godzina 17⁰⁰.

Występują: koło teatralne działające przy Białowieckim Ośrodku Kultury, zespół „Ruczajok”, uczniowie Technikum

Leśnego w Białowieży, Chór Leśników Białowieckich.,

- 11 listopada (piątek) przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego, godzina 12¹⁵.

Uroczyste odśpiewanie Hymnu państwowego, przemówienie wójta gminy Alber-

ta Litwinowicza oraz zaproszonych gości, złożenie wiązanek przez delegacje białowieckich zakładów pracy, występ Chóru Leśników Białowieckich.

Zapraszamy serdecznie wszystkich mieszkańców Białowieży.

LEŚNICY OTRZYMALI 17 SAMOCHODÓW PATROLOWO-GAŚNICZYCH Będzie bezpieczniej...

W wtorek 4 października na terenie Ośrodka Edukacji Leśnej Jagiellońskiej w Nadleśnictwie Białowieża odbyło się oficjalne przekazanie 17 nadleśnictwom samochodów patrolovo – gaśniczych zakupionych ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego.

Jeden z priorytetów tego programu przewidywał przeznaczenie funduszy na poprawę systemu ochrony środowiska przyrodniczego na lata 2007 – 2013 – komentuje Jarosław Krawczyk, rzecznik prasowy RDLP w Białymstoku – z drugiej strony leśnicy na bieżąco monitorują stan techniczny intensywnie eksploatowanego w akcjach gaśniczych sprzętu. Stąd mieliśmy wiedzę, że wskazana jest wymiana części pojazdów. Skorzystaliśmy z tej możliwości.

W ramach wkładu własnego oraz dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego leśnicy otrzymali: 17 specjalistycznych samochodów patro-

lowo – gaśniczych do działania w nadleśnictwach w Puszczech Augustowskiej i Knyszyńskiej, dwadzieścia zestawów komputerowych do obsługi i wydruków map numerycznych i komunikacji elektronicznej oraz 22 ściennych mapy ochrony przeciwpożarowej, które będą umieszczone w nadleśnictwach i umożliwią lokalizowanie pożarów w oparciu o współrzędne geograficzne. W ramach Projektu 44 pracowników nadleśnictw zostanie przeszkolonych w obsłudze samochodów patrolovo – gaśniczych.

Dzięki temu, że otrzymaliśmy ten sprzęt skróci się czas reakcji na wykryty pożar – mówi Jarosław Krawczyk – szybciej leśnicy dotrą do palącego się lasu i zaczną go gasić, do czasu przyjazdu straży pożarnej i w dalszym ciągu uczestnicząc w akcji gaśniczej. Realizacja Projektu, to nie tylko zakup samochodów, to również sprzęt telekomunikacyjny i mapy. Wszystko służy temu, aby jak najszybciej po wykryciu pożaru lasu zacząć akcję gaśniczą.

Przekazanie pojazdów miało

uroczystą oprawę. Przy ustawionych w szeregu samochodach patrolovo-gaśniczych, akty przekazania odbierali nadleśniczowie, a uroczystość uświetniały sygnały myśliwskie w wykonaniu Zespołu Sygnalistów – "Galindowe Rogi" z Nadleśnictwa Maskulińskie.

W uroczystym przekazaniu samochodów uczestniczył Dyrektor Generalny Lasów Państwowych, Marian Pigan, który został odznaczony przez Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku odznaką honorową Podlaski Krzyż Floriański. Odznaczenie to jest wyrazem uznania szczególnych zasług dla funkcjonowania i rozwoju ochrony przeciwpożarowej oraz ratownictwa na terenie województwa podlaskiego. Krzyżem Floriańskim został wyróżniony również zastępca dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku, Marek Masłowski.

Mateusz Gutowski

Wyremontowana sportowa oddana do użytku

W wtorek 4 października w Białowieży odbyło się otwarcie wyremontowanej ulicy Sportowej. Jej modernizacja trwała trzy i pół miesiąca. Całkowity koszt remontu wyniósł około 730 tysięcy złotych, z czego pięćdziesiąt procent dała gmina Białowieża, natomiast druga część pochodziła z tzw. „Schetynówek”.

To już dziewiąta droga wyremontowana w Białowieży w ciągu ostatnich 4 lat – komentuje Albert Litwinowicz, wójt Białowieży – pięć z nich zostało zrobionych w ramach Schetynówek, natomiast cztery z Regionalnego Programu Operacyjnego. Jak na gminę z naszym budżetem jest to wspaniały wynik. Mamy już przygotowaną dokumentację na następne ulice. Ważne jednak, żeby udało się nam zabezpieczyć środki na wkład własny w projekty.

Wyremontowana ulica i chodniki mają nawierzchnię z polbruk. Pod-



prac nastąpiła również przebudowa wodociągów.

Mateusz Gutowski

Nadleśnictwo Białowieża ma drewno opałowe na sprzedaż

c
z
a
s

Z drewna iglastego oferujemy opał świerkowy Św S4 w cenie (brutto) 104,76 zł za 1 m³. Będziemy także sukcesywnie udostępniać do sprzedaży drewno liściaste (S2a-papierówka).

Zainteresowani powinni zgłaszać się bezpośrednio do leśniczych:

1. Leśnictwo STOCZEK - leśniczy Krzysztof Zamojski - 696461220
2. Leśnictwo GRUDKI - leśniczy Mariusz Agiejczyk - 696461223
3. Leśnictwo PODCERKIEW - leśniczy Mirosław Superson - 696461228
4. Leśnictwo TEREMISKI - leśniczy Mirosław Panasiuk - 600818235
5. Leśnictwo NOWE - leśniczy Jerzy Gład - 696461225
6. Leśnictwo BATORÓWKA - leśniczy Sergiusz Buszko - 696461230

Listy od Czytelników



Szanowna Redakcjo,

Za pośrednictwem Waszego czasopisma chciałbym zwrócić uwagę na problem, który próbuję rozwiązać od wielu, wielu lat.

Od dłuższego czasu proszę, a wręcz błagam o przywrócenie koncepcji na sprzedaż alkoholu w moim sklepie przy ul. Sportowej. Sprzedaż alkoholu tylko na wynos, która nikomu by nie przeszkadzała. Wymaga to zmiany uchwały przez Radę Gminy.

Apeluje do mieszkańców Białowieży o pomoc i wsparcie w rozwiązaniu tej sprawy. Jestem z Białowieżą związany od 12 lat i chce działać na rzecz Jej rozwoju. Dobrze by było jednak, gdybym dostał możliwość równego rozwijania swojego przedsiębiorstwa, jak pozostali przedsiębiorcy w Białowieży, którzy mają koncesję! Proszę o pomoc!

Z góry dziękuję za wsparcie.

Jarosław Waśko

W najbliższym czasie

- Uniwersytet Powszechny im. Jana Józefa Lipskiego w Teremiskach zaprasza na 9. Objazdowy Festiwal Filmowy WATCH DOCS "Prawa człowieka w filmie". Projekcje odbędą się w budynku Uniwersytetu Powszechnego (Teremiski 12) 28 i 29 października. Szczegółowy program dostępny na stronie www.teremiski.edu.pl.

- Białowieski Ośrodek Kultury ogłasza nabór 2011/2012 do młodszej grupy zespołu „Ruczajok”. Serdecznie zapraszamy młodzież z klas podstawowych. Informacja w Białowieskim Ośrodku Kultury, tel. 85 68 12 460 oraz u Kierownika zespołu Marka Zubryckiego, tel. 503 939 315.

- Białowieski Ośrodek Kultury zaprasza na próby koła teatralnego. Odbywają się one w każdy piątek, o godzinie 14³⁰. Instruktorem jest Pani Anna Dulko.

KAROL ZUB O...

Grzyby – jadalne, niejadalne i trujące

W Puszczy Białowieskiej możemy znaleźć setki gatunków grzybów, chociaż przeciętny zbieracz potrafi wymienić jedynie kilkanaście z nich, które chętnie wkłada do koszyka oraz co najmniej kilka, których zdecydowanie unika.

Większość grzybów nie budzi naszego zainteresowania, bo są zbyt małe, rzadko występują lub są niejadalne. Warto jednak poznać przynajmniej niektóre z nich, bo często zadziwiają swoimi właściwościami, kształtem, barwą lub zapachem.

Co włożyć do koszyka?

Powiada się, że wszystkie grzyby są jadalne, ale niektóre tylko raz. Dlatego też warto dobrze zastanowić się, zanim jakiegoś grzyba zabierzemy do domu. Najlepsza zasada jest taka, że zbieramy wyłącznie te gatunki, które dobrze znamy i mamy pewność, że nam nie zaszkodzą. Wiele powszechnie zbieranych grzybów, takich jak kurka, koźlarz, prawdziwek czy maślak trudno jest pomylić z gatunkami niejadalnymi lub trującymi. Jedynie początkujący zbieracze mylą czasami goryczka żółciowego z podgrzybkami. Nie grozi to wprawdzie poważniejszymi konsekwencjami zdrowotnymi, jednak nawet mały kawałek potrawy, ze względu na odrażający, gorzki smak tego gatunku. Kiedy jednak zbieramy pieczarki, musimy uważać, aby nie pomylić ich z trującymi gatunkami muchomorów. W przeciwieństwie do tych ostatnich pieczarki nie mają pochwy przy nasadzie trzonu a barwa blaszek jest różowawa lub ciemna, nigdy zaś czysto biała. Zupełnie inaczej odróżniamy jadalne i niejadalne gatunki gołąbków, zwanych też surojadkami. Jadalne gołąbki mają zawsze łagodny smak, natomiast te niejadalne mają smak ostry i piekący. Trzeba jednak pamiętać, że zasada ta odnosi się wyłącznie do gołąbków i nie ma zastosowania do innych gatunków, gdyż na przykład silnie trujący muchomor zielonawy (zwany też sromotnikowym) jest pozbawiony

smaku.

W lesie znajdziemy również wiele charakterystycznych gatunków, które chociaż smaczne i jadalne, nie wszędzie są powszechnie zbierane. Należy do nich m. in. lejkowiec dęty, który chociaż podczas gotowania czernieje i nabiera nieapetycznego wyglądu, to jednak nadaje potrawom doskonały grzybowy smak i aromat. Podobnie lakówka amethystowa o fioletowym zabarwieniu owocnika nie zachęca do zbierania, chociaż jest całkiem smaczna. Doskonałym grzybem jadalnym jest też płachetka kołpakowata, zwana w niektórych okolicach turkiem, która pomimo tego, że czasami występuje wręcz masowo to jednak najczęściej nie jest zbierana przez mieszkańców Puszczy.

Przy pewnej wprawie można też bezpiecznie zbierać muchomory, gdyż niektóre gatunki są doskonałymi grzybami jadalnymi. Należą do nich muchomor rdzawobrzozowy, znany pod nazwą panienki, który charakteryzuje się brakiem pierścienia na trzonie oraz muchomor czerwony, o charakterystycznym czerwonym zabarwieniu mięszu, szczególnie u podstawy trzonu. Natomiast inny gatunek jadalnego muchomora, a mianowicie muchomor twarawy, może być zbierany tylko przez specjalistów, gdyż można go pomylić z trującym muchomorem plamistym.

Jadalne czy niejadalne?

Co do właściwości trujących wielu gatunków zdania są podzielone. Jeszcze do niedawna krowiaka podwinętego, zwanego olszówką, powszechnie zbierano i jadano. Okazało się jednak, że niektóre osoby są uczulone na toksyny zawarte w tym gatunku i przy powtórnym spożyciu dochodzi do ostrego zatrucia. Również w przypadku niedokładnego gotowania grzyb ten może powodować dolegliwości żołądkowe. Niektóre osoby mogą być również uczulone na opieńki, chociaż zazwyczaj są one nieszkodliwe, pod warunkiem, że przed spożyciem gotujemy je przez co najmniej 5 minut i odlejemy wodę. Wbrew obiegowym opiniom opieńki ro-

snące na drzewach liściastych nie są bardziej szkodliwe od tych rosnących na drzewach iglastych. Zasada wstępnego gotowania dotyczy większości gatunków grzybów, gdyż wiele toksyn zostaje rozłożonych podczas obróbki cieplnej. Dlatego też niegdyś spożywano także piestrzenice, która zwierają gryromitrynę uszkadzającą czerwone ciała krwi. Związek ten ulega rozkładowi podczas gotowania, jednak opary są trujące. Ponadto nigdy nie wiemy, czy wszystkie substancje toksyczne uległy rozkładowi, dlatego też nie warto ryzykować spożywania tych grzybów. Okazuje się również, że niektóre odmiany gatunków powszechnie uznawanych za jadalne mogą powodować zatrucia. Tak dzieje się w przypadku czubajki czerwieniejącej, której odmiana ogrodowa, rosnąca na żyznej glebie w parkach i ogrodach, może powodować poważne dolegliwości żołądkowe.

W ostatnich latach poważne kontrowersje budzi spożywanie gaški zielonki, gdyż w ostatnich latach odnotowano śmiertelne zatrucia tym grzybem. Okazuje się jednak, że gatunek ten jest niebezpieczny tylko wówczas kiedy zjadamy go w dużej ilości, i to przez wiele dni z rzędu. Toksyny zawarte w zielonkach powodują rabomiolizę, czyli rozpad białka w komórkach mięśniowych. Taki sam proces zachodzi również przy dużym wysiłku fizycznym a jego objawy znamy pod nazwą „zakwasów”. Kiedy jednak uszkodzenia mięśni powodowane przez grzyby są zbyt duże, produkty rozpadu białek mięśniowych dostają się do krwioobiegu, powodując nadmierne obciążenie nerek i innych narządów wewnętrznych. W tym przypadku najlepsza jest zasada umiaru w jedzeniu, którą powinniśmy stosować również podczas spożywania innych grzybów.

Skąd się bierze kac?

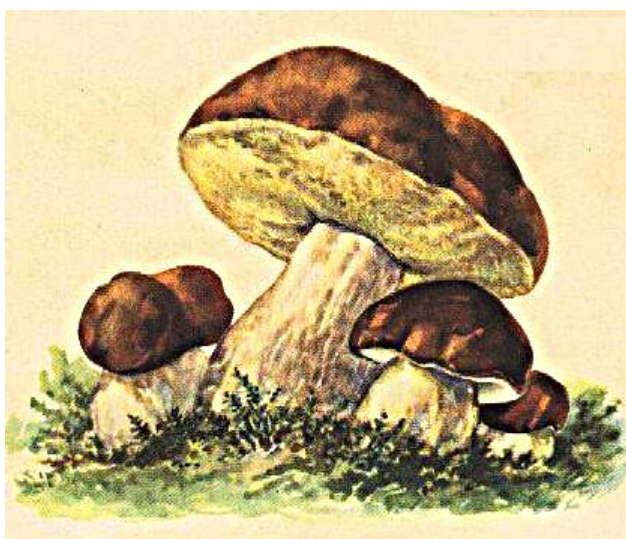
Któż z nas nie słyszał o osłabionym esperalu, używanym przy leczeniu choroby alkoholowej. W wyniku stosowania tego leku spożycie alkoholu powoduje bardzo nieprzyjemne objawy

uboczne. W normalnej sytuacji alkohol jest w naszym organizmie rozkładany do aldehydu octowego a następnie do kwasu octowego, stąd częste uczucie zgałki po nadmiernym spożyciu alkoholu. Esperal, czyli disulfiram blokuje działanie dehydrogenazy aldehydowej, enzymu, który rozkłada aldehyd octowy. W przeciwieństwie do nieszkodliwego kwasu octowego aldehyd octowy jest toksyczny i powoduje zatrucie organizmu, popularnie zwane kacem. Bardzo podobne działanie do esperalu mają również związki zawarte w niektórych grzybach, z których najbardziej znanym jest kopryna występująca w czernidłakach. Wiele z nich, włącznie z pospolitym czernidłakiem kołpakowatym, rosnącym powszechnie na trawnikach, w parkach i na obrzeżach lasów, to grzyby jadalne. Jednak po spożyciu czernidłaka musimy wystrzegać się alkoholu i to przez kilka następnych dni. Sam grzyb nie zatrzuwa naszego organizmu, jednak zawarta w nim kopryna blokuje rozkład alkoholu i powoduje objawy, jakie towarzyszą nam przy potężnym kacu. Podobne działania do kopryny ma bliżej niezidentyfikowana substancja zawarta w borowiku ponurym. Grzyb ten rośnie chętnie w lasach liściastych, na glebach zasadowych, jednak na szczęście nie jest często zbierany, gdyż przypomina borowika szatańskiego i inne trujące gatunki. Warto w tym miejscu wspomnieć, że borowiki o jasnym zabarwieniu kapelusza i czerwonym trzonie, które spotykamy czasami w Parku Pałacowym i w okolicy cerkwi, to właśnie borowiki ponure. Powszechnie określane są mianem szatanów, ale prawdziwe borowiki szatańskie są w Polsce bardzo rzadkie i występują tylko na glebach wapiennych na południu kraju.

Strzeż się muchomora!

Prawdziwym mordercą wśród grzybów jest niepozorny muchomor zielonawy, zwany sromotnikiem. Gatunek ten powinien znać każdy, kto wybiera się na grzyby. Przy minimal-

nym wysiłku odróżnimy go bez problemu od jadalnych gąsek lub pieczarek, musimy tylko zwrócić uwagę na trzy cechy. Pierwsza z nich to wyraźny pierścień, który może jednak zanikać u starszych okazów, druga to nasada trzonu, która zawsze jest otoczona pochwą (brakuje jej u gatunków jadalnych) i wreszcie trzecia to biała barwa blaszek, które zazwyczaj są ciemniejsze



u gatunków jadalnych. Jedynie młode pieczarki, mogą mieć białe blaszki, jednak barwa ta szybko przechodzi w różową a potem w brązową. Jeżeli chodzi o barwę kapelusza, to jest ona zmienna. U typowych okazów muchomora zielonawego jest oliwkowozielona, jednak u odmiany wiosennej jest czysto biała. Podobnie silnie trujący muchomor jadowity ma czysto białą barwę kapelusza. Oba gatunki muchomorów zawierają takie same substancje toksyczne. Jest to przede wszystkim falloidyna, powodująca uszkodzenie struktur komórkowych oraz amanityna, która jest odpowiedzialna za blokowanie syntezy białek. Skutkiem działania tych toksyn jest przede wszystkim niewydolność wątroby, prowadząca do śmierci. Toksyny zawarte w muchomorach zielonawym i jadowitym nie rozkładają się w czasie gotowania i suszenia. Już 1 miligram amanityny spożyty na 1 kg masy ciała jest niebezpieczny, co oznacza to, że zjedzenie tylko jednego muchomora sromotnikowego może spowodować śmierć człowieka.

Substancje toksyczne występują-

ce w innych gatunkach muchomorów (również w pospolitym muchomorze czerwonym), takie jak muscymol, kwas ibotenowy czy muskaryna, nie są aż tak niebezpieczne. Mogą one powodować silne pobudzenie, drgawki, oszołomienie i halucynacje, jednak rzadko prowadzą do śmierci.

Co nas nie zabije,

... to nas wzmocni, mawia stare przysłowie. I ta prawda odnosi się również do grzybów. Jak opowiadał mi kiedyś nieżyjący już dr Paweł Michalewicz, wybitny mikolog, dawny kustosz muzeum z białoruskiej części Puszczy Białowieskiej, muchomor zielonawy może być też lekarstwem. Ponoć myśliwi polujący w syberyjskiej tajdze na tygrysy przygotowywali sobie alkoholowy wyciąg z tego muchomora. Przed wyruszeniem na łowy zażywali kilka kropelek takiej nalewki, które tak mocno pobudzały organizm, że myśliwy był w stanie przez

dwa lub trzy dni podążać za tygrysem bez snu i pożywienia. Jakie były skutki uboczne stosowania takiego wzmocnienia o tym już mi dr Michalewicz nie wspominał.

Być może grzyby nie zawierają zbyt wielu substancji odżywczych, ale cóż warty byłby bigos lub wigilijny barszczyk bez ich smaku i aromatu. Jednak grzyby nie są tylko dodatkiem do naszego menu, gdyż zawierają mnóstwo nierozpoznanych jeszcze substancji czynnych, które mogą mieć zastosowanie lecznicze. Wystarczy choćby wspomnieć o włóknouszku ukośnym, znanym jako czaga lub grzyb brzozy, używanym dawniej na wschodzie Europy przy dolegliwościach żołądkowych, który jest coraz poważniej traktowany jako źródło leku na choroby nowotworowe. Jakikolwiek jednak znajdziemy zastosowanie dla grzybów pamiętajmy zawsze o dwóch podstawowych zasadach – unikajmy nieznanego i spożywajmy z umiarem.

●
Karol Zub

W mieście królowej Elżbiety...

...czyli krótka relacja z wizyty w Londynie

Niedziela, samo południe. Z okna samolotu brytyjskich linii lotniczych, z wysokości 11582 m. n. p. m. oglądam Kanał La Manche.

Prolog

Z tej perspektywy wszystko wygląda pięknie. Słońce odbija się w łagodnych falach, przglądam się śladom, które zostawiają na wodzie maleńkie stateczki.

Spoglądam na mapę Anglii, wyświetlającą się na pokładzie samolotu. Ogarnia mnie pierwsze zdumienie – Kanał La Manche widnieje tu pod nazwą „Kanał Angielski”! Ach, ci Anglicy, myślę sobie, wszystko muszą mieć inaczej. Wielka Brytania zadziwiła mnie podczas tej podróży jeszcze wielokrotnie.

God Save the Queen (Boże, chroń Królową)

Niedługo po wyjściu z samolotu spotkało mnie kolejne zaskoczenie – lewostronny ruch uliczny! Oczywiście, wszyscy wiedzą, że w Wielkiej Brytanii jeździ się po lewej stronie ulicy, a samochody mają kierownicę po odwrotnej stronie, niż u nas. Ja też to wiedziałam, a jednak przez cały swój (krótki) pobyt w Anglii nie mogłam się przyzwyczaić, że przy przechodzeniu przez jezdnię trzeba spojrzeć najpierw w prawo.

Następne wrażenie – pozytywne! – to pewna staroświeckość Anglików i przywiązanie do tradycji. W małej miejscowości pod Londynem, gdzie zatrzymałam się na nocleg, wszystko wyglądało bajkowo! Małe, kolorowe domki z pięknymi ogrodami dookoła (naprawdę można się poczuć jak w „Tajemniczym Ogrodzie”).

No i sam Londyn – zrobił na

mnie wielkie i pozytywne wrażenie. Wielomilionowe, rozległe i multikulturowe miasto, posiadające aż 12 linii metra i bardzo rozbudowaną sieć szybkich podmiejskich kolei dojazdowych. A jego mieszkańcy – przyjaźni i pomocni, więc

porównać można do królewskiej katedry na Wawelu, z tą różnicą, że Opactwo Westminsterkie nadal pełni swoją rolę najważniejszej królewskiej świątyni.

Z wizytą u Ramzesa II

Następnego dnia zwiedzałam muzea. Większość muzeów w Londynie zwiedzać można za darmo, co bardzo zachęca nie tylko turystów, ale również samych Anglików (w każdym muzeum były tłumy ludzi). Obejrzałam Museum of London, przedstawiające historię miasta, a także muzeum XIX-wiecznych zabawek z dużą kolekcją pluszowych misiów, drewnianych koników na biegunach, kolorowych kolejek i domków dla lalek.

Jednak największe wrażenie zrobiło na mnie British Museum – prawdziwy raj dla osoby będącej z wykształcenia archeologiem! To właśnie tam znajdują się słynne na całym świecie oryginalne zabytki starożytnego Egiptu, Bliskiego Wschodu oraz Grecji i Rzymu. Na własne oczy mogłam zobaczyć to, o czym uczyłam się w trakcie studiów – rzeźby z ateńskiego Partenonu, posąg faraona Ramzesa II czy słynny Kamień z Rosetty, dzięki któremu w 1822 roku Jean-François Champollion mógł odszyfrować egipskie hieroglify.

Epilog

Środa, wczesne popołudnie. Z okna samolotu polskich linii lotniczych widzę właściwie tylko chmury. Pogoda się popsuła. Miałam szczęście, podczas mojej krótkiej wizyty w Londynie było tam słonecznie i jak na październik zadziwiająco ciepło – ponad 20 stopni Celsjusza. Za chwilę wyląduję w stolicy, w której mamy tylko jedną linię metra, a system kolejek dojazdowych wciąż pozostawia wiele do życzenia. Dobrze jest czasem odwiedzić inne kraje. Podróże poszerzają horyzonty.

Helena Jędrzejewska



czułam się tam bardzo dobrze.

Najpierw poszłam pokłonić się królowej (niech żyje królowa!) i obejrzeć Pałac Buckingham, główną londyńską rezydencję rodziny królewskiej. Niestety, pałac był zamknięty dla zwiedzających, a królowa na wakacjach, ale zrobiłam kilka zdjęć i obejrzałam piękne, zielone ogrody i parki wokół pałacu. Tego dnia zwiedzałam centrum Londynu, spacerowałam brzegiem Tamizy i zobaczyłam najbardziej rozpoznawalne obiekty i budowle, jak choćby Parlament i wieżę z Big Benem. Największe wrażenie zrobiło na mnie Opactwo Westminsterkie – imponująca gotycka budowla o zachwycających detalach architektonicznych. Opactwo, dawniej katolickie, dziś anglikańskie, to nie tylko klasztor, ale przede wszystkim wspaniała katedra, w której od czasów średniowiecza odbywają się koronacje angielskich królów i królowych (wciąż na tym samym drewnianym, średniowiecznym tronie) oraz znajdują się grobowce dawnych monarchów. Są tam również pochowani wybitni uczeni i artyści, jak choćby William Shakespeare, Isaac Newton i Karol Darwin. Miejsce to

Z DZIEJÓW BIAŁOWIEŻY

Słowo o Jakubie Szretterze

Jakub Szretter był jednym z głównych organizatorów partyzantki na terenie Puszczy Białowieskiej w czasie powstania 1831 roku, brał także czynny udział w walkach powstańczych. W bieżącym roku obchodzimy 240. rocznicę jego urodzin.

Jakub Szretter urodził się w 1771 roku w Hajnowszczyźnie (obecnej Hajnówce), w rodzinie szlacheckiej. Dokładna data jego urodzin nie została ustalona. Jakub pobierał nauki w Białymstoku, ukończył m.in. Gimnazjum Białostockie.

W 1794 roku, mając 23 lata, wziął udział w powstaniu kościuszkowskim. Walczył w korpusie generała Andrzeja Karwowskiego. Nie posiadamy bliższej informacji, w którym roku Jakub Szretter otrzymał nominację na dowódcę straży świetliczańskiej w Puszczy Białowieskiej. Należy przypuszczać, że awans ten spotkał go w początku XIX wieku. W tym czasie Jakub ożenił się z Anną Krauzówną. Małżeństwo to doczekało się 8 synów i 4 córek.

Gdy nastąpiła wojna 1812 roku, Jakub miał już 41 lat. Bez wahania stanął z podległymi mu strzelcami białowieskimi po stronie wojsk napoleońskich, walcząc o sprawę polską. Brał udział w kilku potyczkach. Raniony pod Wołkowyskiem, trafił do niewoli rosyjskiej. Udało mu się jednak utrzymać posadę szefa straży świetliczańskiej.

Gdy wybuchło powstanie w 1831 roku, Jakub Szretter miał już 60 lat. Mimo podeszłego wieku z zapalem zabrał się do werbowania ochotników. Przy boku ojca wiernie stanęli jego synowie – Antoni, Piotr, Jan, Józef oraz 10-letni wówczas Paweł. W lutym 1831 roku Jakub przybył do Grodna, do swego bliskiego kuzyna Tomasza Kraskowskiego, archiwisty gubernatora grodzieńskiego, z wiadomością, że strzelcy puszczańscy są gotowi do powstania.

Główną bazę powstańczą na terenie Puszczy Białowieskiej ulokowano w uroczysku Podcerkiew. 5 marca powstańcy dostarczyli tutaj zebraną przez siebie broń. 2 kwietnia z Grodna wyje-

chał do Puszczy T. Kraskowski. Po drodze dołączyli do niego Kazimierz Houwalt i Franciszek Prokopowicz. Cała trójka stawiała się u nadleśnego Eugeniusza de Ronki. 14 kwietnia z Grodna do Królowego Mostu przybył Karol Niemcewicz na rozmowy z E. de Ronką, z kolei do obozu powstańczego udał się dr Józef Szczapiński. Do spotkania K. Niemcewicza z Jakubem Szretterem doszło 21 kwietnia. Tydzień później E. de Ronka wydał rozkaz Antoniemu Szretterowi strażnikowi straży hajnowskiej, by ten razem ze swoimi podwładnymi przybył do Białowieży, skąd zostanie wysłany w inne miejsce.

3 maja w Podcerkwi zaczęli zbierać się powstańcy. Przybył m.in. Jan Żyliński z niedużym oddziałem, Kazimierz Houwalt z Łuki z trzydziestoma paroma strzelcami oraz E. de Ronka z 80 funkcjonariuszami straży leśnej. Ogólna liczba powstańców wyniosła około 250 osób. Jeszcze tego samego dnia T. Kraskowski z kilkunastoma strzelcami zdobył pod Hwożną 60 moskiewskich furgonów z prowiantem i furazem. Do 7 maja zdobyto łącznie 210 parokonnnych furgonów z żywnością, około 100 wołów i 2 tysięcy garnców wódki.

8 maja powstańcy schwytali oberforstmeistra płk. Kowalskiego i radcę Nieczywołodowa, których władze rosyjskie wysłały do Puszczy w celu zbadania okoliczności napadu na konwój pod Hwożną. Przejęty został także kurier wojskowy z depeszami. Następnego dnia 200 moskiewskich ułanów i 50 kozaków napadło na Jakuba Szrettera w Świetliczysku. Zdołał on wspólnie z synami i 12 strzelcami pokonać napastników, zabijając jednego oficera oraz 17 ułanów i kozaków. Zabrał im także 20 furgonów z żywnością.

11 maja do Królowego Mostu przybyła moskiewska piechota, licząca 1200 osób, i kawaleria (150 osób) z jednym działem. Wysłanemu na zwiad F. Prokopowiczowi z 15 strzelcami udało się zabić 5 kozaków, bez własnych strat. Dwa dni później Jakub Szretter z 40 strzelcami napadł na gościńcu wiodą-

cym z Prużany do Grodna na oddział ułanów litewskich. Powstańcy zabili 1 oficera i 17 żołnierzy, zabrali także 15 furgonów. 14 i 17 maja oddziały powstańcze pod dowództwem Antoniego Szrettera stoczyły dwie zwycięskie potyczki z wojskami rosyjskimi pod Halekami.

Tymczasem 16 maja do Białowieży przybył ppłk. Sarabija z trzema rotami muromskiego pułku piechoty, 14 kozakami i dwoma działami. Nazajutrz 96 powstańców pod dowództwem Houwalta zdobyło w bitwie pod rzeką Hwożną konwój składający się z 418 furgonów, zabijając przy tym 25 konwojentów. Ppłk. Sarabija wycofał się na południe do Dmیتrowicz. Tego samego dnia w wyniku donosu złożonego wojskom rosyjskim przez strzelca Tomasza Skoryka (dzień wcześniej ten sam strzelec doniósł powstańcom o przejściu przez rzekę Hwożną transportu rosyjskiego), zaatakowany został obóz powstańczy w Podcerkwi. Powstańców rozproszono, baraki i zapasy żywności zniszczono, a wziętych tydzień wcześniej jeńców odbito.

Działania powstańcze w rejonie Puszczy jednakże na tym się nie zakończyły. Już 18 maja oddział pod dowództwem Houwalta stoczył potyczkę z wojskami rosyjskimi, które dzień wcześniej spaliły folwark Łukę. Powstańcy zostali pokonani. Houwalt dostał się do niewoli, po czym zesłano go na Sybir.

21 maja Rosjanie zdobyli powstańcze magazyny z prowiantem w Połonce, a następnego dnia spalili dwór w Świetliczyskach, który stał się wówczas główną kwaterą powstańców. Wkrótce z ambon kościelnych ogłoszono zostanie ukaz carski, obwieszczający, iż za głowę każdego z walczących Szretterów car wyznaczył 1000 rubli.

23 maja doszło do spotkania pod Hajnowszczyzną wysłanego na pomoc Sarabiji oddziału pod dowództwem gen. Lindena, liczącego niecały tysiąc ludzi i dwa działa, z podążającym dla poparcia powstańców na Litwie oddziałem gen. Dezyderego

Chłapowskiego, liczącym około 900 osób. Doszło do bitwy, w której zwycięstwo odniósł gen. Chłapowski. Gen. Linden, tracąc 200 zabitych i rannych, wycofał się z rozbitkami do Białowieży, zajętej ponownie przez oddziały Sarabiji i Gorskiego. Chłapowski udał się do Berezowa. Tego samego dnia powstańcom udało się stoczyć pomyślną potyczkę z wojskami rosyjskimi w uroczysku Hajska.

24 maja gen. Chłapowski wyruszył z Berezowa przez Narewkę do Masiewa. Tam przyłączył się do niego E. de Ronka z częścią swych strzelców. Reszta powstańców (około 100 ludzi) została nadal w Puszczy; dowodził nimi Jakub Szretter. Nazajutrz gen. Chłapowski opuścił Masiewo i skierował się do Rudni. 26 maja dotarł do Hrynek. Z ochotników, którzy dołączyli do niego po drodze, został utworzony 25 pułk piechoty, pod dowództwem kpt. Macewicza. Rozpoczęto także formowanie 6 pułku strzelców konnych i 11 pułku ułanów. Powiększony oddział udał się z Hrynek przez Świsłocz w kierunku Wołpy. 26 maja przednia straż oddziału gen. Gerstenzweiga, goniąca oddział Chłapowskiego, wpadła w zasadzkę, w której straciła kilku ludzi.

6 czerwca w Puszczy spotkały się trzy kolumny wojsk rosyjskich – gen. Gołowina, podążającego z zachodu, gen. Fezi – z południa i gen. Lindena – ze wschodu. W tym samym dniu gen. Fezi rozproszył obóz powstańców w pobliżu wsi Sołomianki. 7 czerwca Gołowin zaatakował oddział powstańców we wschodniej części Puszczy. Odstepując, powstańczy oddział natknął się na przednią straż kolumny Lindena



i został rozбитy. Pomiędzy 8 a 10 czerwca połączone siły Gołowina i Lindena przeczesywały Puszcę od Narwi do Drogi Prużańskiej, rozpraszając po drodze niewielkie grupy powstańców. W Białowieży pozostawiono mocny oddział, który na wzgórzu w dzisiejszym Parku Pałacowym zrobił stanowisko dla 6 dział. W działaniach powstańczych nastąpiła dłuższa przerwa.

Względny spokój na terenie Puszczy, mocno kontrolowanej wówczas przez wojsko rosyjskie, trwał do 27 lipca. Tego dnia ścigany przez gen. Stankiewicza oddział gen. Henryka Dembińskiego wkroczył do białowieskich ostępów. Do jego oddziału dołączyła reszta powstańców białowieskich, łącznie z Szretterami. Po zatrzymaniu się we wsi Berniki, gen. Dembiński wysłał swych ludzi do zajęcia mostów na Narwi pod wsią Rudnia, a następnego dnia cały oddział stanął już w Rudni. 28 lipca przez Puszcę przeprowadził się zmierzający spod Drohiczyzna na Pińskie

Blota oddział powstańczy Samuela Różyckiego. Uśpione ponad miesięcznym spokojem wojsko rosyjskie przegapiło ten brawurowy rajd. Oddział Różyckiego spotkał się w Puszczy z oddziałem gen. Dembińskiego. 29 lipca połączone oddziały Różyckiego i Dembińskiego opuściły Rudnię i skierowały się na Orle. Gen. Bolen broniący od zachodu przejścia do Królestwa, widząc przeważające siły, ustąpił bez bitwy.

Szretterowie uczestniczyli jeszcze w walkach powstańców słonimskich. W czasie bitwy pod Zadworem Jakub został ranny w nogę. W sierpniu Szretterowie razem z gen. Dembińskim dotarli do Warszawy. Jakub Szretter przydzielony został do 3 pułku strzelców pieszych i mianowany porucznikiem. On i jego synowie – Jan, Antoni i Piotr odznaczeni zostali złotymi krzyżami *Virtuti Militari*.

Po upadku Warszawy Szretterowie przedarli się do Prus, a stąd w 1832 roku do Francji. Niestety, Józef zginął jeszcze podczas przedzierania się do Prus, pod Świdziebną, a Paweł, dostał się do niewoli i zesłany na Sybir. W 1832 roku majątek Szretterów w Puszczy został skonfiskowany.

Na emigracji Szretterowie aktywnie uczestniczyli w życiu politycznym i kulturalnym. Byli współzałożycielami Instytucji Czcii i Chleba, a także dobrowolnymi podatnikami Skarbu Narodowego. Organizowali polskie szkolnictwo na wychodźstwie. Piotr Szretter napisał pracę pt. „Rys historyczny powstania w puszczy białowieskiej w roku 1831”. Był także autorem metody nauczania języka polskiego i kompozytorem.

Jakub Szretter zmarł 22 czerwca 1842 roku w Figearc.

Piotr Bajko

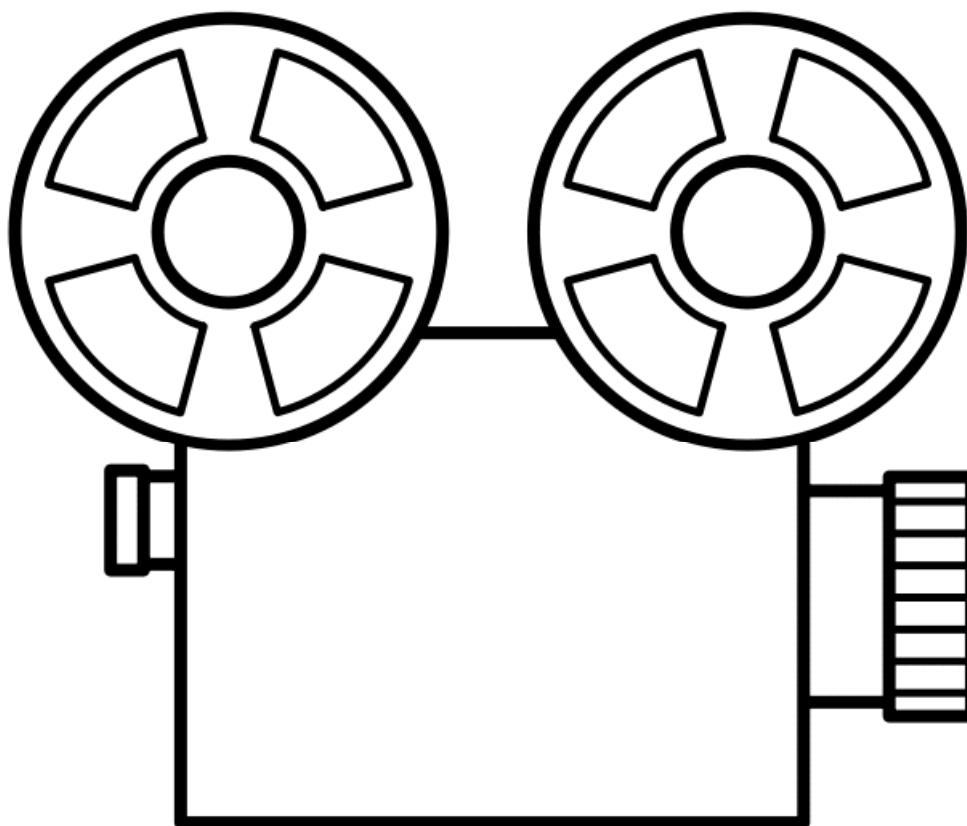
BIAŁOWIEŻA LUBI FILMY Drugi festiwal Wędrujące Ale Kino! za nami

W ostatni weekend września w Białowieży i Teremiskach odbyła się druga edycja Festiwalu Filmów Młodego Widza „Wędrujące Ale Kino”. Główną nagrodę Wędrujące Koziolczki jury złożone z białowieskich dzieci przyznało indonezyjskiemu filmowi „Garuda w moim sercu” w reżyserii Ifa Isfanych, zaś nagrodę publiczności otrzymał cykl animacji „Bajki i baśnie polskie” ze Studia Filmów Animowanych w Poznaniu, wygrywając ledwie o włos z francuskim „Sekretem Eleonory” Dominique Monfery. Festiwal gościł na Podlasiu dzięki współpracy poznańskiego Centrum Sztuki Dziecka oraz Fundacji Edukacyjnej Jacka Kuronia prowadzącej Uniwersytet Powszechny w Teremiskach.

Teremiskach oraz w sali kina Żubr w Białowieży. W tym czasie blisko 900 osób: dzieci i młodzież oraz ich opiekunów ze szkół i przedszkoli w Białowieży i Hajnówce obejrzało 15 filmów. Podczas warsztatów z Pauliną Wyrst i Sebastianem Kurdelskim dzieci ze szkoły w Białowieży oraz ze szkoły podstawowej nr 2 w Hajnówce stworzyły dwa filmy animowane łączące techniki animacji poklatkowej z fotografowaniem aktora w tak zwanym green boxie, co pozwala w efekcie zobaczyć dzieci poruszające się w baśniowych, narysowanych samodzielnie światach. Pod kierunkiem innego poznańskiego filmowca Łukasza Augustyniaka powstał reportaż o festiwalu przygotowany przez gimnazjalistki z Białowieży Anię Lendę i Anitę Tarasewicz.

go „Tętno Pierwotnej Puszczy”), która opowiedziała o swoje pasji, jaką jest fotografia i film oraz odczytała werdykt jury. O idei i historii festiwalu opowiedział reżyser Jerzy Moszkowicz, dyrektor Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu, inicjator, pomysłodawca i dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Filmów Młodego Widza „Ale Kino!”, odznaczony w 2010 roku medalem „Zasłużony Kulturze - Gloria Artis”. Po prezentacji filmów powstałych podczas warsztatów odbyła się projekcja filmu „Przygoda w paski” w reż. Aliny Maliszewskiej (1960 r.), do której muzykę wykonał na żywo pianista i kompozytor Arnold Dąbrowski, od lat tworzący muzykę dla Teatru Ósmego Dnia w Poznaniu oraz wielu eksperymentalnych grup muzycznych.

Od dwóch lat Białowieża i Teremiski to jeden z czterech przystanków na trasie wędrującego festiwalu, którego lokalnym organizatorem jest Fundacja Edukacyjna Jacka Kuronia prowadząca w Teremiskach Uniwersytet Powszechny im. Jana Józefa Lipskiego oraz Teatr w stodole, a jej partnerami Białowiecki Ośrodek Kultury oraz Zespół Szkolno - Przedszkolny w Białowieży. Niebawem zostanie wyłoniony wspólny laureat publiczności ze wszystkich miejscowości objętych wędrowaniem Festiwalu. Ta nagroda zostanie wręczona podczas 29. Międzynarodowego Festiwalu Ale Kino! w Poznaniu, na który pojedzie zwycięzca konkursu na najlepszą recenzję filmową, którą do 20 października można wysyłać na



Festiwal odbywał się w dniach 29 września - 1 października na Uniwersytecie Powszechnym w Tere-

Galę festiwalu uświetniła swoją obecnością pani Bożena Walencik (współautorka m.in. pionierskiego w polskiej kinematografii serialu przyrodnicze-

adres Uniwersytetu Powszechnego w Teremiskach, Teremiski 12.

Katarzyna Winiarska

BIAŁOWIESKI OŚRODEK KULTURY

Uczniowie mogą korzystać z profesjonalnych warsztatów teatralnych

Dzięki porozumieniu podpisanemu między Białowieskim Ośrodkiem Kultury a Stowarzyszeniem Kulturalnym „Pocztówka” w Policznej dzieci i młodzież z Zespołu Szkolno – Przedшкоlnego w Białowieży mogą uczestniczyć w bezpłatnych warsztatach teatralnych prowadzonych przez Dariusza Skibińskiego.

Warsztaty są realizowane według autorskiego programu merytorycznego i zawierają następujące elementy: warsztaty teatralne oraz klarowna prezentacja, wykłady o historii i współczesnym teatrze, dyskusyjne kino teatralne. W każdym miesiącu w zajęciach bierze udział inna klasa. Odbywają się one raz w tygodniu i trwają około godziny.

Dariusz Skibiński - współzałożyciel i aktor Teatru CINEMA, Teatru A3, założyciel Stowarzyszenia Kulturalnego „Pocztówka”. Od 1990 roku prowadzi cykl warsztatów teatralnych dla aktorów, młodzieży oraz profesjonalnych grup zawodowych.

- 2009 r. – twórca i dyrektor artystyczny Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego WERTEP,
- 2009 r. – rozszerzenie A3Teatr o młode pokolenie artystów, zbudowanie formacji A3/Young i reżyseria autorskich spektakli, realizacja warsztatów,
- 2008 r. – założenie formacji teatralnej A3Teatr Kolekcjonerzy Wzruszeń i reżyseria autorskich spektakli teatralnych,
- 2008 r. – współpraca kreatywna z agencją artystyczną art-e-fakt,
- 2004 r. – założenie Stowarzyszenia Kulturalnego „Pocztówka” i wyznaczenie osi działań artystycznych i edukacyjnych
- 1999 r.-2008 r. – współpraca kreatywna z agencją idfx, reżyseria szeregu eventów artystycznych dla firm /Ceramika Gres – koncepcja i reżyseria spektaklu otwierającego fabrykę, wystawa surrealistów „Dali, Ernst, Miro” – koncepcja i reżyseria wernisażu, event promocyjny produktu Procter & Gamble – koncepcja i reżyseria, 250 lat PZU – koncepcja



eventu, pokaz kolekcji Red Line Levis – koncepcja i reżyseria, event otwierający centrum handlowe King Cross oraz cykl imprez: „Tydzień Dziecka”, „King Cross na Malcie”, „Akcje mikołajkowe w King Crossie”,

- 1992 r.- 2009 r. – założenie i współodpowiedzialność za artystyczny kształt Teatru CINEMA. Główne role we wszystkich autorskich spektaklach Teatru,
- 1986 – 1992 r. – angaże w polskich teatrach instytucjonalnych,
- 1982 – 1986 r. – Ukończenie Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej we Wrocławiu.

Od 1990 roku prowadzenie warsztatów teatralnych o charakterze teoretycznym i praktycznym:

- wieloetapowe zajęcia dla młodzieży,
- zajęcia dla aktorów zawodowych w Polsce,
- zajęcia dla zagranicznych grup teatralnych (Bochun, Berlin, Poczdam, Zurych, Lyon, Dublin),
- zajęcia dla profesjonalnych grup zawodowych: prawnicy, prezenterzy TV Polsat, pracownicy działów bezpośrednich kontaktów z klientami.

Autorskie projekty zrealizowane:

- międzynarodowe warsztaty teatralne dla młodzieży Michałowice – Tanwald – Gerlitz,
- roczne zajęcia w szkole teatralnej w Bo-

- chun (wykłady),
- partnerski projekt warsztatowy w Zittau,
- cykliczne zajęcia podczas Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego w Poczdamie,
- reżyseria bajki „Nieslychana rzecz po prostu” wg „Pchły Szachrajki” J.Brzechwy,
- projekt artystyczny „Karawan sztuki”, „Platforma sztuki”
- reżyseria autorskich spektakli teatralnych: „Plan lekcji”, „Zmysły”, „Wodne pejzaże”, „Viva Mazovia”, „Tańcz!” /spektakle realizowane dla Biura Promocji Miasta Warszawy, Wydziału Kultury Województwa Mazowieckiego oraz dotowane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego Polski/
- dyrektor artystyczny Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego WERTEP,

Autorskie projekty realizowane obecnie:

- Akademia Teatralna – cykl warsztatów praktycznych dla grup początkujących i zaawansowanych.
- Szkoła Rzemiosł Aktora – wieloletni projekt edukacji teatralnej dla grup profesjonalistów sceny.
- Strefa Sztuki – program artystyczny realizowany w Centrum Sztuki Zamek Ujazdowski w Warszawie (teatralizowane wykłady, dyskusyjne kino teatralne).
- Karawana sztuki – program edukacyjny realizowany w Bytomskim Centrum Kultury /teatralne warsztaty praktyczne sztuki teatru/
- Platforma artystyczna - program edukacyjny realizowany na Mazowszu /teatralne warsztaty praktyczne sztuki teatru/.
- Złapanie w ramy, Koncentracja sztuki – programy artystyczno-edukacyjne realizowane w CSW Zamek Ujazdowski w Warszawie.
- Program pracy z nauczycielami.
- Cykl akcji teatralnych dla młodzieży.
- „Multisfera” – projekt łączący multimedia ze sztuką sceniczną.

Mateusz Gutowski

Zespół „Ruczajok” realizował projekt

Szanowni Państwo!

W e wrześniu zakończyliśmy realizację projektu „Kultywowanie tradycji regionalnych poprzez dziedzictwo kulturowe regionu, muzykę i śpiew”. Projekt był finansowany przez Lokalną Grupę Działania Puszcza Białowieska oraz Białowieski Ośrodek Kultury. Nasze działania w ramach projektu były skierowane do mieszkańców obszaru LSR.

W ramach projektu został zakupiony sprzęt muzyczny (akordeon) oraz mikrofony bezprzewodowe wraz ze statywem. Zakup sprzętu umożliwił zrealizowanie kolejnego punktu zadania, którym było przeprowadzenie warsztatów wokalnych śpiewu regionalnego. Warsztaty były prowadzone w sali kinowej Białowieskiego Ośrodka Kultury przez wykwalifikowanego instruktora wokalnego na przełomie lipca i sierpnia o czym informowaliśmy chętnych poprzez ogłoszenia na tablicach ogłoszeń

w Białowieży oraz na stronach internetowych Urzędu Gminy Białowieża. Na zajęciach swoje umiejętności podnosili uczestnicy zespołu „Ruczajok” działającego przy Białowieskim Ośrodku Kultury oraz osoby zainteresowane śpiewem regionalnym. Bardzo optymistycznym akcentem odbytych warsztatów jest fakt, iż parę osób zadeklarowało uczestnictwo w zespole na stałe. Podczas warsztatów odbywała się przerwa z poczęstunkiem.

Opracowany materiał na zajęciach grupa prezentowała na koncertach, które dała w miejscowościach Świnoroje (gmina Narewka) 24.07.2011 na festynie „I tu żywuc ludzi”, w Białowieży 30.07.2011 na cyklicznej imprezie plenerowej „Peretocze 2011”, kolejny raz w Białowieży na imprezie plenerowej „Różnogłose” 27.08.2011 połączonej z zakończeniem wakacji, 28.08.2011 w Orli na Festynie Kultury Białoruskiej – Orłańskie Spotkania oraz tego samego dnia parę godzin później

w Wojnówce (gmina Dubicze Cerkiewne) na festynie „I tu żywuc ludzi”. Poprzez występy zespołu nasz projekt mógł dotrzeć do wielu miłośników muzyki i śpiewu regionalnego.

Kolejnym etapem projektu było wydanie „Śpiewnika piosenek regionalnych”. Wydany śpiewnik jest rozdawany nieodpłatnie dla ludzi zainteresowanych śpiewem i muzyką regionalną na naszych występach oraz dostępny do pobrania na stronie internetowej Urzędu Gminy Białowieża www.bialowieza.gmina.pl w zakładce Kultura i Oświata.

W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować wszystkim osobom jakie przyczyniły się do realizacji projektu.

Z poważaniem
Koordynator projektu
Marek Zubrycki

Goście z Izraela poznają dziedzictwo Podlasia w Teremiskach

W dniu 14 października na Uniwersytecie Powszechnym w Teremiskach gościła 15 osobowa grupa licealistów ze szkoły w Ejlacie w Izraelu wraz z 15 osobową grupą ich rówieśników z Suchowoli, których przywiózł do Teremisk dyrektor szkoły, autor projektu tej wymiany Michał Matyskiel.

W ramach wizyty w Teremiskach młodzież wzięła udział w stworzonej przez Katarzynę i Pawła Winiarskich terenowej grze edukacyjnej dotyczącej dziedzictwa kulturowego Podlasia. Małe grupy młodzieży wędrowały ze specjalnymi mikro- mapami po wsi, tropiąc kolejne obiekty i karty z informacjami o architekturze domów, religiach i narodach, Wielkim Księstwie Litewskim, Puszczy Białowieskiej i historii Teremisk. W czasie gry odwiedzili też Teatr w stodole, gdzie na scenie z nie rozebraną jeszcze scenografią, mogli poczuć ducha przedstawienia Pawła Passiniego, które miało miejsce 24 września. Po powrocie do budynku Uniwersytetu Kasia i Paweł Winiarscy opowiedzieli o działaniu



niem i programie Uniwersytetu. Coroczny udział absolwentów, nauczycieli i młodzieży skupionej wokół Uniwersytetu Powszechnego w Teremiskach w obchodach rocznicy Powstania w Getcie Warszawskim stał się okazją do opowiedzenia młodzieży o Marku Edelmanie i zaśpiewaniu w jidysz hymnu Bundu. Ponadto Kasia i Paweł nauczyli młodzież innej pieśni w jidysz - błogosławieństwa *Szni-rele perele*.

Grupa polsko-izraelska miała jeszcze w planie zwiedzanie innych wielokulturowych i przyrodniczo cennych miejsc: bagien biebzańskich, Tykocina, Kruszynian, Białegostoku i Warszawy.

Katarzyna Winiarska

Czar lalek

16 września po raz kolejny publiczność uległa czarowi teatru Malabar Hotel – podczas spektaklu Alicja w teremiszczańskim Teatrze - przejmującej plastycznej nierzeczywistości tworzonej przez animowane postacie lalek - ludzi i ogromnej gąsienicy oraz wykreowany w prostym pokoju-klatce głęboko sięgający w podświadomość i czas świat wewnętrzny bohaterki.

Alicja, znana wszystkim z dzieciństwa jako szczęśliwa dziewczynka, która przeżywa niezwykle przygody w krainie dziwów (w polskim tłumaczeniu oddane – mało trafnie- jako "czarów") w spektaklu Malabar Hotel staje się postacią - symbolem niosącym znaczenia raczej ponure. Spektakl Marcina Bartnikowskiego to opowieść o zmaganiu z własną wypchniętą poza świadomość przeszłością, zaprzeczonym doświadczeniem nadużycia w dzieciństwie (co nawiązuje do kontrowersji, jakie budził związek Lewisa Carrolla, prawdziwego Charlesa Lutwidge'a Dodgsona, do ma-

~KULTURA I NAUKA~

łych dziewczynek (między innymi prototypowej dla bohaterki książki Alice Liddell), z którymi autor się przyjaźnił, fotografował i organizował dla setek nich bale). To opowieść również o zmaganiu kobiet z dominacją mężczyzn i męskiego dyskursu w społeczeństwie, gdzie kobietom przypisuje się niezdolność do wartościowej twórczości, niezależności, mądrości (zawołanie bohaterki "o Boże to ja sama wymyśliłam"), wtrąca w relację zależności i podległości. Przekomiczna scena z dwoma królowymi obrazuje nie tylko przedmiotowe traktowanie kobiety, która w postaci Alicji

przestawiana z miejsca na miejsce w końcu zastąpiona zostaje manekinem, ale również jest satyrą na maniery starych aktorów i ich stosunek wobec młodych kolegów. Alicja Bartnikowskiego (który jest autorem scenariusza) walczy o uodwodnienie swojej dojrzałości, samodzielności, wolności, czego symbolem w świetnie animowanej lalkami przez Birkowskiego scenie stają się szpilki, których Alicja nie zgadza się zdjąć. Jednak w finałowej scenie mężczyzna siedzący w otwartej, ku zgrozie widzów, głowie Alicji jest fizycznym znakiem zniewolenia, którego przekroczyć nie sposób. Te-

atr Malabar Hotel wystąpił już na scenie Teatru w Teremiskach ze spektaklem Baldanders w maju 2010 podczas V Spotkań Teatralnych w Teremiskach.

Spektakl organizowany przez Uniwersytet Powszechny w Teremiskach sfinansowany został ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Fundacji Orange oraz Fundacji Edukacyjnej Jacka Kuronia.

Katarzyna Winiarska

Paweł Passini odwiedził Teremiski

Zwycięzca największego festiwalu teatralnego w Europie reżyserował dla Białowieżan

Spektakl inspirowany twórczością Miłosa specjalnie na zamówienie Uniwersytetu Powszechnego w Teremiskach przygotował reżyser Paweł Passini, dwukrotnie nagrodzony w tym roku na największym europejskim festiwalu teatralnym w Edynburgu za spektakl "Turandot".

Passini zrealizował spektakl zatytułowany "MIŁOSZ TŁUMACZY HAIKU" z aktorami z neTTheatre, pierwszego w Europie teatru internetowego, który powołał wspólnie ze Stowarzyszeniem Teatralnym Chorea. Spektakl według własnego scenariusza Passiniego inspirowany był Miłoszem dalekowschodnim – jego tłumaczeniami tradycyjnej japońskiej poezji haiku. We wstępie do przetłumaczonego tomu Miłosz pisze: „Haiku to nie tylko literatura, mimo pozorów. Haiku nie jest wierszem, nie jest literaturą, jest to skiniecie, półotwarcie drzwi, wytarcie lustra do czysta”- powiada znawca

i komentator haiku, R.H. Blyth.

Żeby wytlumaczyć, czym jest haiku, trzeba byłoby odtworzyć światogład towarzyszący jego pisaniu. Linia prowadzi od buddyzmu w Indiach do buddyzmu w Chinach i stamtąd do buddyzmu w Japonii. Zbiega się z nią linia wiodąca od chińskiego taoizmu do chińskiego Zen i do japońskiego Zen.(...) Inna jeszcze linia wiodłaby od chińskiego konfucjanizmu i jego wpływów w Japonii. Tak więc w haiku zawarte są niejako wszystkie główne nurty myśli Wschodu o człowieku i świecie, a ta myśl, Indii, Chin, Japonii, ofiarowuje inne propozycje niż myśl zachodnia.(...) Niezbędnym warunkiem dla piszącego haiku jest według Basho – twórcy haiku wyzbycie się siebie, czyli całej bebeczowatości składającej się na to, co nazywamy 'ja', i przeniesienie się w oglądany przedmiot, bo tylko wtedy możemy uchwycić jego 'takość.' Miłosz zwraca też uwagę, że „Humor jest istotną przyprawą haiku i nawet światogład, jaki wyrażają, można nazwać nabożnością

humorystów, stale zdumionych komicznymi stronami naszej codziennej egzystencji (...).”^{*} W spektaklu Passiniego wystąpił neTTheatre i Przyjaciele czyli: Iga Załączna, Dariusz Jeż, Daniel Moński, Paweł Passini, Łukasz Wójcik oraz młodzi ludzie z Białowieży – studentka Olga Szlachciuk z Pogorzelec, doktor biologii Paulina Szafrąńska z IBS PAN i Szymon Winiarski, sześciolatek z Teremisek. Passini ze swoimi aktorami uświetnili też zorganizowany przez rodziców przedszkolaków I społeczny piknik rodzinny, który odbył się 21 września na placu zabaw przedszkola.

Spektakl MIŁOSZ TŁUMACZY HAIKU sfinansował Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urząd Marszałkowski w Białymstoku oraz Fundacja Edukacyjna Jacka Kuronia.

**cytat pochodzi z: Czesław Miłosz, Haiku, Kraków 1992*

Katarzyna Winiarska

Nowy sezon z Filharmonią w przedszkolu

Utworki Fryderyka Chopina, Feliksa Rybickiego oraz melodie tradycyjne posłużyły artystom Baletu Dworskiego Cracovia Danza do stworzenia impresji tanecznych i prezentacji najważniejszych polskich tańców: poloneza, kujawiaka, mazura, oberka

i krakowiaka.

Mogły je podziwiać białowieckie przedszkolaki dzięki programowi Muzyka w przedszkolu prowadzonemu od listopada 2009 przez Fundację Edukacyjną Jacka Kuronia. Artyści wystąpili w kostiumach i rekwizytach inspirowanych polskim folklorem, a także twórczością modernistycznej malarki i scenografki – Zofii Stryjeńskiej. Zapro-

sili także dzieci w muzyczno-taneczną podróż w polskie góry. Tancerzom: Agnieszce Rutkowskiej i Sławomirowi Gresiovi towarzyszył pianista Adam Sychowski.

Koncerty odbywać się będą, jak w poprzednich latach, raz w miesiącu.

Katarzyna Winiarska

Las - moja miłość

To już kolejna edycja

W piątek 21 października już po raz kolejny odbyła się gala ogólnopolskiego konkursu „Las – moja miłość” organizowanego przez Zespół Szkół Leśnych im. Leśników Polskich w Białowieży oraz Nadleśnictwo Białowieża.

W tym roku oprócz konkursu literackiego i fotograficznego po raz pierwszy odbył się także konkurs plastyczny.

- Dostajemy prace praktycznie z całej Polski – mówiła podczas oficjalnych uroczystości Anna Kulbacka, dyrektor szkoły – niestety nie wszyscy uczestnicy zmagani mogli do nas osobiście przyjechać, ale dostaliśmy mnóstwo listów zapewniających o ogromnym zainteresowaniu i wsparciu dla naszego konkursu.

Podczas oficjalnej części uroczystości publiczność mogła jak co roku wy-

sluchać wykładu Waldemara Smaszcz, polskiego historyka literatury, krytyka, eseisty, tłumacza. Tym razem był on za tytułowany „Już nie pamiętam, jak słońce złotem w ciszę lasu pryska” i dotyczył lasu w poezji Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Zaprezentowano również program artystyczny „Głos lasu”, podczas którego młodzież z technikum czytała fragmenty nagrodzonych tekstów. Galę uświetnił także występ muzyczny Jerzego Mamcarza.

- Bardzo podoba mi się i dzisiejsza uroczystość i sama idea konkursu – powiedział jeden z uczestników – to dobrze, że ktoś jeszcze myśli o organizacji takich imprez, które pozwalają rozwijać swoje talenty zarówno młodzieży, jak i dorosłym.

Podczas piątkowej uroczystości wszyscy chętni mogli wziąć udział w profesjonalnych warsztatach literackich, fotograficznych i plastycznych.

Konkurs był objęty honorowym patronatem Marszałka Województwa Podlaskiego, Podlaskiego Kuratora Oświaty, Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, Wójta Gminy Białowieża. Szczegółowe wyniki konkursu można znaleźć na stronie internetowej: www.zsl.bialowieza.lasy.pl.

Jurorzy tegorocznego konkursu:

Konkurs literacki: Waldemar Smaszcz, Anna Gierasimiuk, Jan Zalewski.

Konkurs fotograficzny: Lech Wilczek, Zbigniew Dzwonkowski, Zenon Lewartowski, Sławomir Przygodzki, Roman Rogoziński.

Konkurs plastyczny: Joanna Kossak - Krzemińska, Lech Nowacki.

Mateusz Gutowski

Białowieża znowu Czyta Dzieciom

Wraz z początkiem roku szkolnego ruszyła znowu akcja czytania dzieciom prowadzona w naszym przedszkolu od maja 2009 roku przez Fundację Edukacyjną Jacka Kuronia we współpracy z wychowawczyniami z przedszkola oraz dzięki zaangażowaniu społecznemu rodziców i mieszkańców gminy, a także odwiedzających Teremiski gości.

W tym roku akcja toczy się wyjątkowo dziarsko dzięki zaangażowaniu wielu rodziców, którzy z wyprzedzeniem zapisują się na listę lektorów. Pierwsza odwiedziła dzieci Olga Gzowska z Teremisek, która w akcji brała udział – jeszcze nie jako rodzic - już kolejny raz. Maluchom czytała o zajączku, który – jak to zajączek – zajądał się kapustą i marchewkami a starszakom o ukochanych przez wszystkie nasze przedszkolaki żubrach Pompiku i Polince, bohaterach serii książeczek stworzonych przez dr Tomka Samojjika, pracownika naukowego Instytutu Biologii Ssaków PAN w Białowieży. Dzięki temu dzieci dowiedziały się kto i po co

nabija korę drzew szyszkami oraz jak nazywa się odgłos chrząkania, jaki wydają żubry. Kto nie wie, niech sięgnie do pierwszego rozdziału książki Tomka Samojjika "Żubr Pompik. Kolory jesieni i pozostałe historie", Kraków 2011. Z kolei "O żółwiu, który chciał spać" – książkę Roberta Aliagiego z pięknymi ilustracjami Alessandry Cimatoribus, zaproponował do posłuchania maluszkom w przedszkolu Krzysztof Niedziałkowski, tata świeżo upieczonego przedszko-



laka Mai, doktorant w Instytucie Biologii Ssaków w Białowieży. Bohaterem książki jest sympatyczny żółw, któremu przyjaciele obdarowujący go prezentami uniemożliwiają zaśnięcie. Z pomocą przychodzi mu na szczęście lew, który w ramach prezentu chroni



zółwia przed kolejnymi podarunkami. Starszakom lektor zaproponował z kolei historyjkę "Chcę mieć przyjaciela" Danuty Wawilow z kultowej serii, niedawno wznowionej w postaci zbioru, "Poczytaj mi mamo".

Niektóre czytania są nietypowe, np. czytanie przez Monikę Szabałowską-Koczuk, mamę małej Oli, rozpoczęło się w grupie starszaków ćwiczeniami rozciągającymi i relaksacyjnymi, których zadaniem było pomóc dzieciom w skupieniu się i uspokojeniu umysłu i ciała. Lektura bowiem też nie była codzienna. Dwa opowiadania, których wysłuchały dzieci pochodziły z tomu Dharmachari Nagaraja pt. "Budda na dobranoc". Maluszki natomiast bawiły się przy opowiadaniu "Łódka" z tomu "Julek i Julka" Annie M.G. Schmidt oraz zasłuchały się w historyjce Amy Hest o małym Samie, który podczas szalejącej w nocy burzy nie chciał spać, bo bardzo czekał na całusa na dobranoc!(Amy Hest "Buziak na dobranoc"). Na kolejne spotkanie w ramach akcji Białowieża Czyta Dzieciom przyszła do

przedszkola Marta Kołodziej-Sobocińska, doktor z Instytutu Parazytologii IBS PAN, mama początkującego przedszkolaka Radka. Do maluchów zabrała ze sobą Kubusia Puchatka, który na kartach trzech książeczek pomagał dzieciom poznać uczucia ("Szczęśliwy, smutny, rozgniewany"), kolory roślin ogrodowych ("Kolorowy ogródek Puchatka") oraz swoich najbliższych przyjaciół: Prosiaczka, Królika, Tygrysa i Kłapouszka ("A kuku!"). Wszystkie książki pozwalały na aktywne uczestnictwo w poznawaniu ich treści (odkrywane okienka, ruchome rysunki). Starszaki spotkały się z bocianami opisanymi przez Kingę Preibisz-Walę w książce "Bocian i jego gniazdo", doskonałej opowieści edukacyjnej o tym, co robią boćki wiosną i latem aż do odlotu na zimowiska. Największym wydarzeniem pierwszego miesiąca czytania było jednak czytanie przez Kornelię Czeremczuk – siostrę przedszkolaka Maksa. Kornelia sama jest dopiero uczennicą klasy trzeciej Szkoły Podstawowej w Białowieży o niezwykłym talencie do

głośnego czytania, które praktykuje od 5 roku życia. Maluszki wysłuchały wybranych przez nią wierszyków najlepszych polskich autorów (Chotomskiej, Brzechwy, Janczarskiego) o przeróżnych misiach – pluszowych, gałgankowych, z łatkami, w kratkę i ze szklanymi kulkami w oczach ("Misiowe wierszyki. Praca zbiorowa"). Starsi mogli cieszyć się zabawnie ilustrowaną książką szwedzkiego pisarza Svena Nordqvista "Rwetes w ogrodzie" o staruszku Pettsonie, który próbuje w swoim ogródku uprawiać warzywa razem z kotem Findusem hodującym na grządkach pulpeciki i tajemniczym złoczyńcy, który wyjadał nocą owe sadzonki.

Celem akcji Białowieża Czyta Dzieciom, która nawiązuje do akcji Cała Polska Czyta Dzieciom prowadzonej przez Fundację ABCXXI, jest wspomaganie rozwoju dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym poprzez kształcenie nawyku codziennego czytania. Czytanie wspomaga rozwój dzieci zarówno intelektualny jak emocjonalny i społeczny; pozwala poznawać świat i uczy empatii; tworzy sytuację bliskości i buduje więzi między rodzicem/nauczycielem a dzieckiem; kształci przyszłych dorosłych czytelników.

Akcję w przedszkolu prowadzi Fundacja Edukacyjna Jacka Kuronia wraz z Zespołem Szkolno-Przedszkolnym w Białowieży. Akcja obejmuje głośne czytanie dzieciom w przedszkolu przez zaproszone osoby, spotkania dzieci z autorami książek i aktorami oraz udostępnienie rodzicom książek z biblioteki przedszkolno-szkolnej do wypożyczenia do domu. Fundacja Edukacyjna Jacka Kuronia przekazała przedszkolu i szkole w Białowieży na ten cel ponad 200 książek. Chętni do czytania mogą wpisywać się na listę wywieszoną w przedszkolu lub zgłaszać się do Katarzyny Winiarskiej pod numerem telefonu: 600 808 433. Czytanie jest zawsze w każdy poniedziałek o godz. 12.⁰⁰.

Katarzyna Winiarska

Turniej o puchar Prezesa OSP w Białowieży

Kleszczole najlepsze w strażackich rozgrywkach

W sobotę 8 października w Białowieży odbył się turniej piłkarski o puchar Prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Białowieży, zorganizowany przez miejscową straż i Białowiecki Ośrodek Kultury. W sportowych zmaganiach wzięło udział jedenaście zespołów z całego województwa.

Każda z drużyn mogła liczyć 8 zawodników, z czego pięciu mogło przebywać na boisku. Każde spotkanie trwało 20 minut. Z powodu dużej ilości zespołów eliminacje zostały rozegrane w trzech grupach, z których wychodziły dwie pierwsze drużyny i dwie z trzecich miejsc, które osiągnęły najlepszy bilans. Od ćwierćfinałów grano już systemem pucharowym.

- Byliśmy bardzo zaskoczeni dużą ilością chętnych do wzięcia udziału w naszym turnieju – komentuje Grzegorz Orzechowski, bramkarz białowieckiej drużyny – fajnie, że tak wiele osób chce uprawiać sport. Cieszę się również, że dopisali sponsorzy, ponieważ bez ich pomocy nie mielibyśmy szans na rozegranie tych zawodów. Mam nadzieję, że ten turniej będzie się odbywać się co roku.

Po rozgrywkach grupowych wydawało się, że bezsprzecznym faworytem do zwycięstwa jest komenda

miejaska z Białegostoku, która z łatwością przeszła eliminacje i ćwierćfinały. Jednak w półfinale doszło do dużej niespodzianki. W spotkaniu z OSP Malinniki po regulaminowym czasie gry był remis, a w rzutach karnych większą odpornością wykazali się zawodnicy z Malinnik. W drugim z półfinałów spotkały się zespoły OSP Kleszczole i OSP Czeremcha. I także w tym spotkaniu wyniki były inne, niż przewidywania kibiców. Zwyciężyli piłkarze z Kleszczol, rewanżując się tym samym Czeremsze za porażkę poniesioną w eliminacjach.

W meczu o trzecie miejsce potrzebna kontuzjami Czeremcha, nie dała rady podrażnionym porażką w półfinale piłkarzom z Białegostoku, przegrywając 0 do 2. Dużo emocji przyniósł natomiast mecz finałowy. Tutaj faworytem wydawał się być zespół z Malinnik. Do spotkania finałowego nie poniósł on żadnej porażki i stracił tylko jedną bramkę. Jednak nie pierwszy raz tego dnia doszło do sensacji. OSP Kleszczole, zagrało bardzo ambitnie, od początku narzuciło swój styl gry dzięki temu po dwudziestu minutach mogło cieszyć się ze zwycięstwa 3 do 1.

Ostateczna kolejność turnieju:

1. OSP Kleszczole.
2. OSP Malinniki.

3. KMPSP Białystok.
4. OSP Czeremcha.

Pozostałym zespołom organizatorzy postanowili przyznać równorzędne piąte miejsce: KPPSP Hajnówka, OSP Siemianówka, OSP Wasilków, OSP Nowodworce, OSP Białowieża, OSP Orla, SG Białowieża.

Najlepszy zawodnik: Ryszard Ostrowski (Białystok).

Najlepszy strzelec: Marek Makarewski (Kleszczole).

Najlepszy bramkarz: Piotr Ostaszewski (Malinniki).

Sponsorzy zawodów:

- Podlaski Urząd Wojewódzki w Białymstoku.
- Urząd Gminy w Białowieży.
- Nadleśnictwo Białowieża.
- Nadleśnictwo Dojlidy w Białymstoku.
- Park Wodny w Hajnówce.
- Zespół Szkół Leśnych im. Leśników Polskich w Białowieży.
- Zespół Szkolno – Przedszkolny w Białowieży
- Nadleśnictwo Płaska.
- Nadleśnictwo Czarna Białostocka.

Mateusz Gutowski

Memorial Rafała Gontara

28.09.2011 r. w sali Technikum Leśnego odbył się II turniej poświęcony pamięci Rafała Gontara.

Rafał jeszcze dwa lata temu grał w reprezentacji szkoły oraz w III lidze w drużynie LUKS TL „Żubr” Białowieża. Dobry uczeń, wspaniały kolega zginął tragicznie w wypadku samochodowym. Z inicjatywy kolegów oraz trenera powstała idea, żeby co roku spotykać

się na turnieju piłki siatkowej poświęcony jego pamięci.

W tym roku grały drużyny z Czerwonego Dworu, Białowieży, TL Białowieża oraz drużyna Romana Daniluka, świetnego wychowawcy i trenera II LO DBJN Hajnówka.

Turniej był bardzo emocjonujący, stał na bardzo wysokim poziomie. Po całodniowej rywalizacji okazało się, że drużyna z Białowieży (część III ligi) wygrała turniej pokonując wszystkie pozostałe zespoły, II miejsce zajęło TL Bia-

łowieża, III miejsce przypadło II LO z Hajnówki oraz IV miejsce Czerwony Dwór.

Za rok spotkamy się ponownie, pamiętając o naszym koleźce i wychowanku Rafale Gontarze. Organizatorzy TL Białowieża oraz LUKS TL „Żubr” Białowieża dziękują bardzo Nadleśniczemu Panu Tomaszowi Liwakowi z Czerwonego Dworu za pomoc finansową związaną z organizacją turnieju.

Arkadiusz Jeżewski

GŁOS BIAŁOWIEŻY — MIESIĘCZNIK SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ

Wydawca: Białowiecki Ośrodek Kultury, 17- 230 Białowieża, ul. Sportowa 1, tel. 85 68 12 460. Druk: Nadleśnictwo Białowieża.

Redagują: Mateusz Gutowski (redaktor naczelny). Stali współpracownicy: Anna Kulbacka, Barbara Bajko, Wioletta Januszkiewicz, Katarzyna Winiarska, Helena Jędrzejewska, Jerzy Karczewski, Karol Zub.

Adres e-mailowy: redakcja@ug.bialowieza.pl, mateusz.gutowski85@wp.pl. Strona internetowa: www.bialowieza.gmina.pl.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów.

Numer zamknięto 23.10.2011 r.

Nakład 350 egzemplarzy